

KINGA SMOLEŃ  
Lublin  
ORCID: 0000-0003-2564-5190

## WPLYW WOJNY HYBRYDOWEJ W SYRII NA POZYCJĘ KURDÓW W REGIONIE BLISKIEGO WSCHODU

Wojnę w Syrii będącą negatywnym następstwem wydarzeń tzw. Arabskiej Wiosny<sup>1</sup> należy uznać za jeden z najbardziej złożonych współczesnych problemów międzynarodowych. Hybrydowy charakter konfliktu<sup>2</sup>, przede wszystkim liczba biorących w nim udział podmiotów, a także rozbieżność ich interesów uniemożliwiają wypracowanie optymalnego rozwiązania i generują w regionie Bliskiego Wschodu wiele istotnych zmian o charakterze geopolitycznym. Za jedną z nich należy uznać ewolucję pozycji regionalnej Kurdów.

Celem poznawczym niniejszego opracowania jest analiza wpływu wojny hybrydowej w Syrii na pozycję Kurdów w regionie Bliskiego Wschodu przy jednoczesnym uwzględnieniu roli mocarstw. Dla potrzeb podjętego problemu przyjęto dwa założenia badawcze. Po pierwsze, istotny wpływ na międzynarodową pozycję Kurdów wywiera zaangażowanie mocarstw regionalnych oraz Stanów Zjednoczonych i Rosji w wojnę hybrydową w Syrii, które należy uznać za przejaw ich geopolitycznej rywalizacji na Bliskim Wschodzie. Po drugie, zaangażowanie Kurdów w walkę z bojownikami z tzw. Państwa Islamskiego spowodowało krótkotrwały wzrost pozycji międzynarodowej tej mniejszości. W perspektywie długoterminowej walka Kurdów z dżihadysta-

---

<sup>1</sup> Określenie Arabska Wiosna nie jest precyzyjne, ponieważ masowe protesty objęły nie tylko świat arabski, docierając m.in. do Iranu. Oddaje ono jednak historyczny charakter tych wydarzeń. W całym regionie doszło do protestów społecznych, często o charakterze rewolucyjnym. Mają one istotne konsekwencje geopolityczne dla Bliskiego Wschodu i pozostałych regionów, w tym Europy i Unii Europejskiej (Ilkowski 2011: 31).

<sup>2</sup> „(...) wojna hybrydowa stanowi połączenie pełnego zakresu różnych modeli/form walki – w tym konwencjonalnych możliwości/zdolności, nieregularnych taktyk i formacji, w tym ataków terrorystycznych, aktów masowej przemocy i przymusu oraz rozprzestrzeniania stref skryminalizowanych. Wojny hybrydowe mogą być prowadzone przez państwa, różne podmioty niepaństwowe, lub/i połączenie tych dwóch podmiotów (bądź rodzaj uczestnika stosunków międzynarodowych, będącego gdzieś pomiędzy nimi). Przyszłość należeć będzie do przeciwników, którzy będą korzystać z wielu „rodzajów wojny” – być może jednocześnie, by wykorzystać słabości drugiej strony za pomocą optymalnej mieszanki taktyki i technik, które wykorzystywać będą odmienności ich kultury, geografii i celów. W przeciwieństwie do wojen kompozytowych, wojny hybrydowe charakteryzuje multimodalne wykorzystanie sił w tej samej przestrzeni do osiągnięcia synergicznego efektu i wymuszenia ostatecznego wyniku” (Reginia-Zacharski 2013, cyt. za: Rojek 2014: 156; zob. Lopez 2016: 97-139, Pietraś 2013: 33-67, Pietraś 2014: 15-41).

mi była instrumentalnie traktowana przez głównych „graczy” w regionie oraz Stany Zjednoczone i Rosję i związana z realizacją ich geopolitycznych interesów.

Mając na uwadze powyższy cel poznawczy oraz przyjęte w artykule hipotezy badawcze – po pierwsze, wojna w Syrii analizowana będzie jako zmienna niezależna pozycji Kurdów na Bliskim Wschodzie. Po drugie, podjęta zostanie próba „zmierzenia”, czyli określenia pozycji Kurdów w regionie Bliskiego Wschodu. W tym celu po trzecie, zostanie poddane ocenie funkcjonowanie Kurdów z perspektywy czynników, które determinują regionalną pozycję tej mniejszości.

#### WOJNA HYBRYDOWA W SYRII JAKO ZMIENNA POZYCJI KURDÓW W REGIONIE BLISKIEGO WSCHODU

Złożona i stale ewoluująca wojna w Syrii implikuje istotne zmiany wewnątrz tego państwa, regionu Bliskiego Wschodu i systemu międzynarodowego (Sasnal 2018). Część tych zmian warunkuje regionalne położenie Kurdów (Pochyły 2018). Tym samym działania wojenne w Syrii należy uznać za zmienną niezależną międzynarodowej pozycji tej mniejszości. Wśród badaczy stosunków międzynarodowych panuje przekonanie, że o zmianie pozycji Kurdów na Bliskim Wschodzie zdecydowały w ostatnich latach następujące czynniki: niepewność rządów Baszara Al-Assada i osłabienie reżimu w warunkach wojennych; udział i rola w wojnie podmiotów trzecich, głównie Iranu, Turcji i Stanów Zjednoczonych; ofensywa tzw. Państwa Islamskiego w regionie.

Trudna sytuacja, w jakiej znalazł się prezydent Baszar Al-Assad wraz z eskalacją wydarzeń tzw. Arabskiej Wiosny, skłoniła władze Syrii do przyznania Kurdom obywatelstwa. Uzyskali je oni w kwietniu 2011 r. Powyższa decyzja miała przekonać tę mniejszość do zachowania lojalności wobec prezydenta, a nie opowiedzenia się po stronie rosnącej w siłę opozycji. Analizując położenie Kurdów w Syrii należy zwrócić uwagę, że jej kolejni przywódcy i partie rządzące, które podejmowały próby budowy jednolitego społeczeństwa opartego na zasadach panarabizmu i arabskiego nacjonalizmu (Jamsheer 2014: 10-28) ignorowały mniejszość kurdyjską. Ze strony władz nie groziły im jednak w tym czasie żadne prześladowania i represje (Szkudlarek 2014: 300). Kurdowie mieli nawet prawo zajmować wysokie stanowiska państwowe w rządzie i armii. Położenie Kurdów w niepodległej Syrii uległo radykalnemu pogorszeniu w 1958 r. w momencie utworzenia z Egiptu i Syrii Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Cztery lata później wraz z wprowadzeniem stanu wyjątkowego rozpoczął się proces wysiedlania Kurdów z zamieszkiwanych przez nich północno-wschodnich terenów państwa w jego głąb. Zakończył się on dopiero pod koniec lat 70. XX w. Plan władz zakładał „oczyszczenie” pasa przy granicy z Republiką Turcji, na którym następnie osiedlona miała zostać ludność arabska (Jomma 2001: 88-89). W następnych latach dochodziło do radykalizacji negatywnych działań wobec Kurdów. Partia *Ba'at* przyjęła program arabizacji społeczeństwa. Wiązały się z nim aresztowania przywódców mniejszości kurdyjskiej, konfiskaty majątków i stałe represje. W ich rezultacie blisko

30 tysięcy Kurdów opuściło Syrię. Poza prześladowaniami do emigracji skłaniały Kurdów m.in. niemożność podjęcia legalnego zatrudnienia i nauki w szkołach publicznych, a także brak opieki zdrowotnej. Na mocy bowiem przeprowadzonego na początku lat sześćdziesiątych XX w. spisu powszechnego obywatelstwa syryjskiego pozbawiono 120 tysięcy Kurdów. Zostali oni uznani za cudzoziemców, co uwzględniając międzynarodowe położenie tej mniejszości oznaczało, że stali się bezpaństwowcami (Szkudlarek 2014).

Sam akt przyznania przez prezydenta Baszara Al-Assada obywatelstwa syryjskiego Kurdom – bez uznania ich oficjalnie za mniejszość – istotnie nie umocnił ich pozycji w Syrii i w regionie Bliskiego Wschodu. Pewną szansę na poszanowanie przez władze praw mniejszościowych Kurdów, a nawet i uzyskanie autonomii, stanowiły wydarzenia tzw. Arabskiej Wiosny w Syrii, z czasem przekształcone w wojnę. Dynamikę tych zdarzeń należy uznać za poważne wyzwanie dla trwałości reżimu Al-Assada. Ze względu na złożoność sytuacji wewnątrz państwa prezydent nie mógł dopuścić, aby opozycja została wzmocniona przez mniejszość kurdyjską<sup>3</sup>.

Syria jest pod względem struktury wyznaniowej i etnicznej jednym z najbardziej różnorodnych państw arabskich. Obok Kurdów zamieszkują ją: stanowiący większość Arabowie, Ormianie, Asyryjczycy, Turkmeni i Czerkiesi. Dominującą religią jest islam. Występują także różne odłamy chrześcijaństwa, judaizm i jezydyzm (Jomma 2014: 273). Rozpoczęte w 2011 r. masowe protesty społeczne doprowadziły do eskalacji negatywnych napięć pomiędzy popierającymi Baszara Al-Assada alawitami i sunnitami. Wejście Kurdów w otwarty konflikt z reżimem dodatkowo osłabiłoby siły prorządowe, które poza sunnitami musiały także zmierzyć się z coraz mocniejszą opozycją polityczną. Ludzie zaczęli wychodzić na ulice, aby w ten sposób zamanifestować niezadowolenie z wieloletnich autorytarnych rządów rodziny Al-Assadów (Kaczorowska 2011: 281-3030, Piskorski 2014: 177-185, Woźniak-Bobińska 2018: 71-72) oraz stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej w państwie, która implikowała ich trudne warunki życia (Zdanowski 2011: 19-20). Z upływem czasu ukształtowały się w Syrii dwa istotne ośrodki opozycji politycznej: pierwszy, emigracyjny, to Syryjska Rada Narodowa, a następnie Narodowa Koalicja na rzecz Syryjskich Sił Rewolucyjnych i Opozycyjnych; drugi, krajowy ośrodek skupił się wokół Narodowego Komitetu Koordynacyjnego, Komisji Generalnej Rewolucji Syryjskiej, Rady Najwyższej Rewolucji Syryjskiej oraz Lokalnego Komitetu Koordynacyjnego<sup>4</sup>. Opozycja zdominowana została przez sunnitów. Za dalszymi rządami prezydenta Baszara Al-Assada opowiedziała się Partia Baas, armia, chrześcijanie i druzowie, a także wspomniani powyżej alawici.

<sup>3</sup> Szacuje się, że populacja Kurdów w regionie Bliskiego Wschodu wynosi od 25 do 27 milionów. Od 800 tysięcy do 2,5 miliona Kurdów zamieszkuje w Syrii (Busse 2015). W 1998 r. Kurdowie stanowili 9 procent populacji tego państwa (Minorities at, cyt. za: Szkudlarek 2014: 299).

<sup>4</sup> Opozycję w Syrii poza rozbieżnościami o charakterze programowym dzielił stosunek do zewnętrznej interwencji militarnej (Piskorski 2014: 185-197).

Ze względu na uwarunkowania geopolityczne oraz dążenia części państw regionu i mocarstw zewnętrznych do wywierania wpływu na politykę i wydarzenia w Syrii, wojna domowa z czasem uległa umiędzynarodowieniu (Sawiński 2014: 155-175, Vignal 2017: 809-827). W rezultacie doszło do ukształtowania się dwóch koalicji. Po stronie prezydenta Syrii opowiedziały się: Iran, Rosja, Liban i Chiny, a opozycję wsparły: Turcja, Arabia Saudyjska, Katar, Stany Zjednoczone Ameryki i Unia Europejska. Z perspektywy pozycji międzynarodowej Kurdów i ich aspiracji do autonomii, za szczególnie istotne należy uznać zaangażowanie się w wojnę w Syrii Iranu, Turcji i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Syria postrzegana jest jako kluczowy arabski sojusznik i partner Iranu (Osiewicz 2016) w regionie Bliskiego Wschodu. W przypadku załamania się strategicznych relacji Iranu z tym państwem, utraciłby on możliwość efektywnego oddziaływania na wydarzenia w Lewancie, szczególnie w Libanie. Groziłaby mu również potencjalna izolacja w regionie (Rojek 2014: 144). Władze Iranu dążą do zachowania swoich wpływów w Syrii i sprzeciwiają się wszelkiej zewnętrznej interwencji na jej terytorium, także z uwagi na regionalną rywalizację geopolityczną z Arabią Saudyjską. Arabia Saudyjska – w przeciwieństwie do Iranu – wspiera opozycję w Syrii. Z tego powodu, a także dopuszczając się interwencji zbrojnej w Bahrajnie – w opinii wielu analityków – przywódcy Arabii Saudyjskiej otworzyli nowy rozdział w rywalizacji o wpływy na Bliskim Wschodzie (Posch 2014: 273). Tym samym należy uznać, że obalenie reżimu Al-Assada i destabilizacja Syrii miała zahamować ekspansjonistyczną politykę Iranu w regionie i umocnić dynastię Saudów.

Powyższych założeń nie udało się zrealizować. Przyjęta bowiem przez Iran strategia wobec Syrii i części państw Bliskiego Wschodu przyczyniła się do poszerzenia jego stref wpływów i uzyskania przewagi geopolitycznej. Zdecydowało o tym kilka czynników: efektywne wsparcie finansowe, militarne i wywiadowcze reżimu w Syrii, a aktywne i skuteczne włączenie się Iranu w walkę społeczności międzynarodowej z tzw. Państwem Islamskim, zdobycie silnej pozycji politycznej w Iraku przez proirańskich szyitów oraz podpisanie w lipcu 2015 r. porozumienia nuklearnego ze Stanami Zjednoczonymi, co faktycznie zakończyło wieloletnią izolację tego państwa na Bliskim Wschodzie. Dominująca pozycja geopolityczna Iranu w regionie przybliżyła jego władze do realizacji koncepcji tzw. szyickiego półksiężyca. Zakłada ona stworzenie połączonego terytorialnie pasa ziem, który rozciągałby się od Iranu, przez Irak i Syrię po Liban. Strefa ta miałaby znajdować się w orbicie politycznych i ideologicznych wpływów Iranu (Otłowski 2017). Z perspektywy dążeń emancypacyjnych Kurdów w Syrii, ale i tych zamieszkujących w Iranie oraz Iraku, wyraźne umocnienie Iranu w regionie należy uznać za poważną przeszkodę w dalszej realizacji tych planów.

Poza Iranem krytycznie do emancypacji Kurdów ustosunkowują się także Irak i Turcja. Irak po ofensywie dżihadystów i odwetowych akcjach międzynarodowej koalicji jest wyraźnie osłabiony i znajduje się w strefie wpływów Iranu. Błędem byłoby jednak marginalizowanie stanowiska władz Republiki Turcji (Rumelili, Celik 2017: 279-296). Związana z tzw. Arabską Wiosną destabilizacja sytuacji politycznej

w świecie arabskim oraz nowe zagrożenia dla regionalnej stabilności i bezpieczeństwa, stały się sporym wyzwaniem i pewnego rodzaju testem dla polityki zagranicznej Turcji (Dzisiów-Szuszczukiewicz 2012: 69). Poważnie ograniczyły one możliwość realizacji przez to państwo założeń „zero problemów sąsiadami” oraz „nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw”, które stanowią filary *Strategicznej Głębi* (Smoleń 2020). Uwzględniając bezpośrednie sąsiedztwo Turcji z Syrią oraz jej powiązania gospodarcze z tym państwem, przed najtrudniejszym wyborem stanął Erdoğan w momencie wybuchu tzw. Arabskiej Wiosny w tym państwie. Pojawiły się poważne – z perspektywy jej stabilności i interesów – wyzwania. Jednym z nich jest wzrost pozycji Kurdów w regionie.

Władze Republiki Turcji od początku wybuchu wojny domowej starały się nie dopuścić, aby destabilizacja Syrii umożliwiła Partii Unii Demokratycznej (*PYD*) stworzenie autonomii dla dwumilionowej grupy Kurdów, która zamieszkuje północne obszary państwa (*Syria – wojna domowa...* 2012). Działania te wpisują się w całościową strategię Turcji wobec Kurdów, której głównym celem jest osłabienie ich dążeń autonomicznych i niepodległościowych (Gunes 2012). Ich eskalacja – w opinii przywódców Republiki Turcji – stanowi zagrożenie dla integralności terytorialnej tego państwa (Wejksznier 2017). Biorąc pod uwagę, że rozwój tzw. Arabskiej Wiosny i jej geopolityczne następstwa osłabiły pozycję Turcji i możliwość jej oddziaływania na wydarzenia na Bliskim Wschodzie, prezydent Erdoğan dokonał rewizji dotychczasowej polityki zagranicznej.

W odniesieniu do Kurdów przejawia się ona intensyfikacją i radykalizacją działań. W rezultacie w sierpniu 2016 r. władze Turcji wprowadziły do Syrii oddziały lądowe. Oficjalnie Republika Turcji miała w ten sposób wesprzeć siły koalicji międzynarodowej w operacji *Tarcza Eufratu* (Kaciewicz 2016). W jej ramach w rejonie Dżarabulusa na północny Syrii ostrzeliwane były pozycje bojowników z tzw. Państwa Islamskiego. Przywódcy Turcji argumentowali, że wyzwolenie Dżarabulusa pomoże oczyścić granice Turcji z terrorystów i podtrzyma integralność terytorialną Syrii. Większość ekspertów przekonywała jednak, że walka z dżihadystami to tylko pretekst. Głównym celem prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan'a miało być pozyskanie wpływów w Syrii oraz ograniczenie obszarów kontrolowanych przez Kurdów. Kolejna zbrojna akcja miała miejsce w styczniu 2018 r. Oddziały tureckie rozpoczęły wówczas ostrzał artyleryjski i naloty na kontrolowany od 2012 r. przez Kurdów region Afrin w północnej Syrii. Po dwóch miesiącach Afrin został zdobyty przez Turków. Operacja *Galązka Oliwna* była prowadzona przy akceptacji i nieoficjalnym wsparciu Federacji Rosyjskiej (Orłowski 2018), a skrytykowały ją Stany Zjednoczone Ameryki. Pod koniec 2018 r. prezydent Turcji zapowiedział kolejną interwencję zbrojną na terytorium Syrii. Oficjalnie jej celem miało być wyzwolenie spod władzy separatystów terenów na wschód od Eufratu. Zgodnie z przypuszczeniami ekspertów działania militarne skierowane zostały przeciwko kurdyjskim bojownikom. Do ataku doszło na początku października 2019 r. W ramach operacji: „Źródło Pokoju” siły tureckie wspólnie z Wolną Armią Syryjską zaatakowały wówczas Autonomiczną Administrację Północnej i Wschodniej Syrii (Rożawę).

Determinację władz Turcji w walce z Kurdami potwierdzają także działania prowadzone na jej terytorium. Na południowych obszarach państwa turecka armia dopuszcza się masowych przesiedleń Kurdów, konfiskat ich mienia oraz tortur wobec zatrzymywanych. Analitycy zwracają uwagę, że powyższe akty noszą znamiona regularnej wojny, jaką Republika Turcji prowadzi już nie tylko z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK), ale całą mniejszością (tamże). W tym kontekście za wyjątek należy uznać stosunki Turcji z klanem Barzanich w Iraku. Poprzez inwestycje sektora prywatnego m.in. w infrastrukturę i przemysł naftowy, Erdoğan chciał pozyskać wpływy przynajmniej w irackiej części Kurdystanu. Współpraca z Barzanim miała mu także pomóc w osłabieniu Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) w regionie (Surdel 2017).

Analizując stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec proautonomicznych działań Kurdów na Bliskim Wschodzie, należy podkreślić, że od czasu drugiej wojny w Zatoce Perskiej i upadku reżimu Saddama Husajna, oba podmioty pozostają sojusznikami. Sojusz ten należy tłumaczyć pragmatyzmem Amerykanów i dostosowywaniem ich polityki do regionalnych uwarunkowań geopolitycznych (Fiedler 2010, Kobierski 2015). Wsparcie, jakiego Kurdowie udzielili Amerykanom podczas interwencji zbrojnej w Iraku w 2003 r., skutkowało powstaniem Regionu Kurdystanu – jednostki federalnej uznawanej przez rząd w Iraku i Organizację Narodów Zjednoczonych. Biorąc pod uwagę, że jednym z głównych celów Stanów Zjednoczonych Ameryki na Bliskim Wschodzie jest zachowanie stabilności i niedopuszczenie do zdominowania regionu przez podmioty ekstremistyczne, przywódcy tego państwa oficjalnie nie chcą poprzeć tych kroków Kurdów w ich drodze do politycznej niezależności, które spotykają się z największym sprzeciwem regionalnych graczy.

Zachowawczą postawę Amerykanów potwierdza ich reakcja na referendum niepodległościowe przeprowadzone 25 września 2017 r. w irackim Kurdystanie i na pozostałych terenach spornych kontrolowanych przez Kurdów w Iraku. W oficjalnym oświadczeniu władze Stanów Zjednoczonych stanowczo sprzeciwiły się referendum i zaapelowały o jego odwołanie lub odsunięcie w czasie. Po samym zaś głosowaniu nie uznały jego rezultatów (Surdel 2017). Potwierdziły tym samym integralność terytorialną Iraku argumentując, że jedynie zjednoczony Irak może stanowić przeszkodę dla ekspansjonistycznej polityki Iranu w regionie. Amerykanie wyrazili także obawy, że proces referendalny i jego skutki negatywnie wpłyną na skuteczną walkę międzynarodowej koalicji z tzw. Państwem Islamskim (tamże). Jednocześnie opowiedzieli się przeciwko groźbom użycia siły wobec Kurdów, wysuwanych przez Turcję i Iran.

Decyzję Stanów Zjednoczonych wobec referendum niepodległościowego w Iraku można uznać za ryzykowną ze względu na efektywne zaangażowanie kurdyjskich bojowników – Peszmergów w walkę z członkami tzw. Państwa Islamskiego. Dlatego też – niezależnie od powyższych rozbieżności – władze USA udzielały Kurdom w Iraku i Syrii (także tym z Demokratycznej Federacji Północnej Syrii) wsparcia militarnego i finansowego (Kobierski 2015). Już po rozbiciu regionalnych struktur dżihadystów Amerykanie opowiedzieli się po stronie Kurdów w operacji *Galęzka Oliwna* i skrytykowali Republikę Turcji za przeprowadzenie ataku. W tym kontek-



ście zaskakująca była późniejsza zapowiedź prezydenta Donalda Trumpa wycofania wojsk Stanów Zjednoczonych z terytorium Syrii.

Dokonując oceny relacji Stanów Zjednoczonych z Kurdami można określić je mianem specyficznego sojuszu. Ze względu na wieloletnie wsparcie, jakiego mniejszość ta udziela Amerykanom i Sojuszowi Północnoatlantyckiemu w regionie Bliskiego Wschodu w czasie strategicznych operacji militarnych, Stany Zjednoczone nie mogą całkowicie zanegować i odrzucić emancypacyjnych dążeń Kurdów. Z tego względu zmuszone są one prowadzić zrównoważoną politykę, która nie przekreśla aspiracji Kurdów, ale pozwala realizować te z ich planów, które nie naruszają regionalnej stabilności i ładu. Amerykanie nie mogą także jednoznacznie przestać udzielać Kurdom swego rodzaju gwarancji bezpieczeństwa. Pozbawiona ochrony mniejszość byłaby bowiem narażona na ataki ze strony ekstremistów oraz władz Turcji i Syrii. Realizacja powyższego scenariusza grozi poważnym wzrostem niestabilności na Bliskim Wschodzie. Należy przypuszczać, że z obawy przed eskalacją przemocy w regionie, wkrótce po zapowiedzi wycofania wojsk Stanów Zjednoczonych z Syrii prezydent Donald Trump obiecał dalsze wsparcie dla Kurdów.

Wielu analityków wskazuje, że czynnikiem, który w ostatnich latach najistotniej wpłynął na kształt Bliskiego Wschodu i implikował zmianę międzynarodowej pozycji Kurdów jest aktywność tzw. Państwa Islamskiego w regionie (Wejkszner 2010). Obalenie w kwietniu 2003 r. i pojmanie osiem miesięcy później Saddama Husajna nie zakończyło walk w Iraku. Systematycznie dochodziło do ataków rebeliantów na patrole koalicji. Sytuacji nie ustabilizowały pierwsze wolne wybory do parlamentu w 2005 r. oraz powołanie rządu (*Irak – Konflikt...* 2012). Od 2006 r. na sile przybrały walki w Iraku pomiędzy sunnicką i szyicką częścią społeczeństwa. W sierpniu 2010 r. wojska Stanów Zjednoczonych opuściły terytorium Iraku, pozostawiając do grudnia 2011 r. od 35 do 50 tysięcy żołnierzy w celu wspierania irackiego rządu oraz sił bezpieczeństwa (Bocheńska 2011). Ostateczne wycofanie się oddziałów Stanów Zjednoczonych z terytorium Iraku pogłębiło destabilizację w tym państwie. Coraz bardziej radykalne działania zaczęła wówczas podejmować ta część ludności, która została wykluczona z życia społecznego w Iraku po wejściu Amerykanów. Byli to głównie sunniccy sprzymierzeńcy Husajna, tworzący formacje wojskowe i urzędnicze. Marginalizacja wspomnianej grupy była jedną z przyczyn powstania tzw. Państwa Islamskiego (Hodali, Metzner 2014).

W rezultacie część byłych sprzymierzeńców i dalszych współpracowników obalonego dyktatora, zaczęła tworzyć zwarty front przeciwko wojskom Stanów Zjednoczonych. Pod wodzą Abu Musaba al-Zarkawiego powstała Al-Kaida w Iraku (*AQI*). Na skutek zabójstwa al-Zarkawiego w 2006 r. lokalni przywódcy dokonali aliansu pomiędzy Al-Kaidą w Iraku a inną strukturą terrorystyczną *Mujahideen Shura Council*, co w konsekwencji doprowadziło do utworzenia nowej organizacji pod nazwą Islamskie Państwo w Iraku (*ISI*) (tamże, Holbrook 2015). Na jej czele stanął Abu Omar al-Baghdadi. Po jego tragicznej śmierci w 2010 r. władzę nad organizacją objął Abu Bakr al-Baghdadi (Cockburn 2015: 14). Wysyłając bojowników na terytorium pogrążającej się w wojnie domowej Syrii, al-Baghdadi przyczynił się do ukształ-

towania terrorystycznego Frontu al-Nusra i rozlokowania jego baz w prowincjach: Ar-Rakka, Idlib, Dajr az-Zaur oraz Aleppo. W kwietniu 2013 r. al-Baghdadi podjął decyzję o połączeniu Islamskiego Państwa w Iraku oraz Frontu al-Nusra w jedną organizację o nazwie Islamskie Państwo Iraku i Lewantu. Celem nowego podmiotu miało być scentralizowanie sieci ugrupowań terrorystycznych, które funkcjonowały na terytoriach Iraku i Syrii. Do ostatecznego połączenia organizacji jednak nie doszło. W rezultacie rywalizacji o wpływy na pograniczu Iraku i Syrii, al-Baghdadi zerwał wszelkie relacje z Al-Kaidą i 29 czerwca 2014 r. proklamował utworzenie kalifatu pod nazwą Państwo Islamskie (Wejkszner 2016), na czele którego sam stanął<sup>5</sup>.

Celem założyciela tzw. Państwa Islamskiego Abu Bakr al-Baghdadiego było zdobycie kontroli nad rozległym obszarem, rozciągającym się od Aleppo po Mosul (tamże: 21). Wykorzystując dysfunkcjonalność rządu Syrii wiosną 2014 r., al-Baghdadi opanował wschodnią część terytorium tego „państwa” za „stolicę” obierając miasto Ar-Rakka (Kucharczyk b.d.). Po zabezpieczeniu pozycji w Syrii przystąpił on do realizacji kolejnego punktu planu, czyli opanowania Iraku, w którym władzę sprawował stosunkowo słaby rząd, zdominowany przez skonfliktowanych z sunitami szyitów.

Mapa 1

*Zasięg przestrzenny tzw. Państwa Islamskiego w grudniu 2014 r.<sup>6</sup>*



Źródło: M. Kucharczyk, „Podduszanie” przynosi efekty. Tak kurczy się „państwo” dżihadystów, tvn24, <http://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/podduszanie-przynosi-efekty-tak-kurczy-sie-panstwo-dzihadystow,16,326>, 25.06.2017.

<sup>5</sup> Kalifat tzw. Państwa Islamskiego należy uznać za samozwańczy, gdyż wybór kalifa – duchowego, politycznego i wojskowego przywódcy wszystkich muzułmanów – musi być dokonany za zgodą całej wspólnoty islamskiej (Wejkszner: 18-19).

<sup>6</sup> Kolor czarny oznacza obszary, które znajdowały się pod całkowitą kontrolą bojowników tzw. Państwa Islamskiego. Kolor szary oznacza obszary słabiej zaludnione lub pustynne, na których dżihadysty prowadzili swobodne działania.



Do września 2014 r. dżihadyści zajęli liczący ponad milion mieszkańców Mosul oraz niemal cały zachodni Irak (tamże). Pod koniec 2014 r. pod kontrolą członków tzw. Państwa Islamskiego znajdowała się już nie tylko większa część zachodniego Iraku, ale i niemal cała wschodnia Syria. W tym okresie posiadali oni także znaczne siły w centralnej części tego państwa, gdzie niemal wyparli oddziały Kurdów, zmuszając ich do heroicznej obrony miasta Kobane. Według informacji podanych przez Instytut Studiów nad Wojną, w styczniu 2015 r. dżihadyści okupowali blisko 200 000 km<sup>2</sup> (Atwan 2015: 12). Był to obszar zamieszkiwany przez około dziesięć milionów osób (Dobbins, Jones 2017: 57). W Iraku pod kontrolą tzw. Państwa Islamskiego znajdowało się wówczas 19%, zaś Syrii 14% populacji (tamże).

Poza terytorium Syrii i Iraku największa aktywność członków tzw. Państwa Islamskiego miała miejsce w Libii. Członkowie lokalnych organizacji terrorystycznych z ugrupowaniem *Battar Brigade* na czele w październiku 2014 r. ogłosili powstanie podległej tzw. Państwu Islamskiemu prowincji Barqa<sup>7</sup> (właściwie Derna). Kolejne prowincje kalifatu tzw. wilajaty utworzono w Trypolisie i Fazzanie. Prowincje podane tzw. Państwu Islamskiemu powstały także m.in. w Algierii, Nigerze i Nigerii, Arabii Saudyjskiej oraz Afganistanie.

#### ZNACZENIE POZYCJI KURDÓW W REGIONIE BLISKIEGO WSCHODU

Analiza działań podejmowanych przez Kurdów na skutek jakościowych zmian na Bliskim Wschodzie, generowanych wydarzeniami tzw. Arabskiej Wiosny, pozwala odpowiedzieć na następujące pytania badawcze: czy w rezultacie działań wojennych w Syrii pozycja regionalna Kurdów wzrosła i stali się oni liczącą się siłą? Czy przeciwnie, uległa ona marginalizacji, a problem autonomii dla Kurdów przestał istnieć? Czy wojna w Syrii nie implikuje pozycji Kurdów na Bliskim Wschodzie, a istotny wpływ ma na nią rywalizacja regionalnych i pozaregionalnych mocarstw?

W kontekście osłabienia reżimu Baszara Al-Assada, do jakiego doszło na skutek eskalacji protestów społecznych i rozwoju działań wojennych należy stwierdzić, że powyższe wydarzenia uwidoczniły podziały polityczne wśród Kurdów. Próba pozyskania poparcia mniejszości kurdyjskiej poprzez przyznanie jej przez Al-Assada obywatelstwa syryjskiego nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Uciskani przez lata Kurdowie, wiosną 2011 r. zdecydowali się pokojowo demonstrować swój sprzeciw wobec wieloletnich rządów prezydenta, jednocześnie prezentując sceptyczny stosunek wobec opozycji. Z Narodowego Ruchu Partii Kurdyjskich w Syrii, który jednoczy dwanaście ugrupowań politycznych, tylko dwa – mało znaczące – przystąpiły do rebelianckiej Syryjskiej Rady Narodowej. Większość kurdyjskich ruchów politycznych skupiła się w ramach Kurdyjskiej Rady Narodowej w Syrii (Busse 2015). Działanie te należy tłumaczyć sceptyczną reakcją rebeliantów na plany nadania autonomii lub utworzenia przez Kurdów federacji na terytorium Syrii. Opozycja postrzega bowiem Kurdów jako obywateli syryjskich, którym przysługują jedynie prawa kulturalne. Nie

<sup>7</sup> Nazwa wschodniej Libii z czasów wczesnych podbojów islamskich (Czerep 2015: 78).

uznaje ona także obszar zamieszkiwanego przez Kurdów w Syrii za część wielkiego Kurdystanu (Jomma 2014: 279, Szukdlarek 2014: 302-303). Niechęć i podejrzliwość Kurdów wobec rebeliantów dodatkowo potęgował fakt wspierana ich przez Turcję. Kurdyjska Rada Narodowa (*KNC*) jest jednym z trzech głównych ciał, w których aktywność podejmują działacze kurdyjscy. Dwie pozostałe: Syryjska Koalicja Narodowa na rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych (w skrócie Syryjska Koalicja Narodowa, *SNC*) i Partia Unii Demokratycznej (*PYD*) (tamże: 302) różnią programy polityczne, a także rywalizacja pomiędzy ich przywódcami.

Utworzona w listopadzie 2011 r. Kurdyjska Rada Narodowa (*KNC*) to największa kurdyjska organizacja polityczna. Posiada ona związki z Mesüdem Barzanim, prezydentem autonomicznego rządu kurdyjskiego w Iraku. Podmiot ten skupia przedstawicieli wszystkich kurdyjskich partii politycznych, które działają w Syrii, z wyjątkiem Partii Przyszłości (współpracuje z Syryjską Koalicją Narodową) i Partii Unii Demokratycznej). Kurdyjska Rada Narodowa jest bardziej radykalna niż ruchy skupione w Syryjskiej Koalicji Narodowej. Sprzeciwia się ona wszelkim formom współpracy z reżimem Al-Assada i popiera rewolucję w Syrii. Domaga się konstytucyjnego uznania tożsamości kurdyjskiej i narodu kurdyjskiego. Kolejny postulat *KNC* dotyczy zagwarantowania Kurdom politycznej decentralizacji, przy zachowaniu jedności terytorialnej Syrii (tamże: 303-304).

Członkowie *KNC* oskarżają posiadającą największe poparcie wśród Kurdów *PYD* o powiązania z *PKK*. Część Kurdów zarzuca jej także niejednoznaczną postawę wobec prezydenta Al-Assada. Z jednej strony przywódcy *PYD* wzywają do konstytucyjnego przyznania Kurdom w Syrii prawa do samostanowienia np. poprzez federację z irackim Regionem Kurdystanu. Z drugiej jednak dysponują oddziałami uzbrojonych cywilów, które atakują osoby zaangażowane w antyrządowe zamieszki (tamże: 304-305). Z tego względu ugrupowanie to uchodzi za tzw. agenta reżimu Al-Assada.

Analizując aktywność głównych kurdyjskich sił politycznych należy stwierdzić, że zawiązaniu koalicji pomiędzy nimi nie sprzyja działalność przede wszystkim *PYD*. Jej działania obliczone są na wzrost popularności wśród Kurdów oraz poszerzenie wpływów na terenach zamieszkiwanych w Syrii przez mniejszość kurdyjską. Doprowadziło to do zerwania wstępnego porozumienia, jakie w lipcu 2012 r. *PYD* zawarła z Kurdyjską Radą Narodową (Kobierski 2013). Wykorzystując postępującą niestabilność i rozwój konfliktu w Syrii, siły zbrojne *PYD* w postaci szybko zorganizowanych Oddziałów Samoobrony Ludowej (*YPG*) do września 2012 r. objęły kontrolą 365 miejscowości (*Vacuum of uprising...* 2012). W każdym z miast *PYD* powołała lokalny ośrodek władzy. W rezultacie reżim Al-Assada przestał sprawować efektywną władzę na całej długości granicy z Turcją. Już bowiem wcześniej, w sierpniu 2011 r., po wyparciu sił rządowych z głównych miejskich ośrodków na północny Syrii: Ai al-Arab, Amudy, Efrinu, Al-Malikiji, Ras al-Ain i Kamisli, Partia Unii Demokratycznej (*PYD*) wraz z Oddziałami Samoobrony Ludowej (*YPG*) ogłosiły neutralność zajętych obszarów jednocześnie deklarując, że nie będą na nich tolerować obecności ani wojska Al-Assada, ani sił rebelianckich (Busse 2015). W odpowiedzi opozycja i rząd Syrii wycofały się z terenów zajmowanych przez Kurdów. W styczniu

2014 r. kontrolowana przez *PYD* północno-wschodnia część terytorium Syrii (tzw. Rożawa) uzyskała autonomię (tamże). Dwa lata później, 16 marca 2016 r. regionalny parlament ogłosił wprowadzenie na kontrolowanych przez Kurdów obszarach rządów federalnych. Pozostająca w obrębie Syrii Rożawa posiada własne oddziały zbrojne, wymiar sprawiedliwości, policję, lokalne samorządy oraz szkoły, w których językiem wykładowym jest kurdyjski. W lokalnych urzędach wydawane są nowe dokumenty. Konstytucja Rożawy (Błaszczuk 2019) gwarantuje: równouprawnienie kobiet i zakaz poligamii, swobodę wyznania, równość wszystkich grup etnicznych oraz zakaz tortur i kary śmierci. Co istotne, do czasu rozpoczęcia walk z tzw. Państwem Islamskim na terenach kontrolowanych przez Kurdów dochodziło do rywalizacji pomiędzy różnymi kurdyjskimi ugrupowaniami politycznymi. W tym kontekście należy wspomnieć o aktach terroru, jakich członkowie *PYD* dopuszczali się wobec lokalnej ludności, aby zapobiec ich przyłączeniu do Kurdyjskiej Rady Narodowej (Szkudlarek 2014: 309).

Geopolityczne konsekwencje wojny hybrydowej w Syrii na Bliskim Wschodzie stały się impulsem do działań także dla Kurdów z Regionu Kurdystanu w Iraku (Lalik 2009, Abbas, Siwiec 2009). W reakcji na znaczący wzrost pozycji obozu szyickiego w Iraku, marginalizację sunnitów jako elementu równoważącego, a także umocnienie wpływów Iranu w regionie, rządząca irackim Kurdystanem *PDK* Barzaniego podjęła decyzję o przeprowadzeniu referendum niepodległościowego. Zaplanowane na 25 września 2017 r. referendum miało – w zamyśle organizatorów – rozpocząć proces międzynarodowego uznania niepodległości Regionu Kurdystanu w Iraku (Strachota, Lang 2017). W wymiarze politycznym obóz Barzaniego tłumaczył nagle i niespodziewane plany referendalne niewywiązywaniem się władz Iraku z konstytucyjnych zobowiązań wobec Regionu Kurdystanu (Kurpiewska-Korbut 2014). Członkowie Demokratycznej Partii Kurdsystanu (*PDK*) zapowiedzieli organizację referendum bez względu na krytykę państw regionu i pozostałej społeczności międzynarodowej. Po referendum miały się rozpocząć półtoraroczne negocjacje przedstawicieli Regionu Kurdystanu z rządem Iraku. W jego ramach strony miały opracować warunki uzyskania przez Region niepodległości (tamże). Kontrowersje międzynarodowe wywołało nie tylko samo referendum, ale i tereny, na których miało być przeprowadzone. Zdecydowano, że poza Regionem Kurdystanu odbędzie się ono także na ziemiach spornych m.in. w części prowincji Niniwa i prowincji Dijala, dystrykcie Tuz Churmatu oraz prowincji Kirkuk (Repetowicz 2017). Powyższe obszary zostały zajęte przez Peszmergów w ramach efektywnych walk z tzw. Państwem Islamskim. Uczestnicy referendum mieli odpowiedzieć na pytanie: „Czy chcesz, aby Region Kurdystanu i obszar Kurdystanu poza administracją regionu stał się niezależnym państwem?”. Frekwencja wyniosła 72%, a 92,7% osób, które głosowało w referendum opowiedziało się za niepodległością (Kacewicz 2017). Niemal równolegle, bowiem trzy dni później odbyła się pierwsza tura wyborów lokalnych w Rożawie. Co znamienne, związany z Regionem Kurdystanu w Iraku Kurdyjski Kongres Narodowy (*ENKS*) nawoływał Kurdów do bojkotowania tych wyborów argumentując, że są nielegalne (Surdel 2017).

W opinii wielu analityków do bardziej zdecydowanych działań w kontekście powołania Federacji Północnej Syrii, a także ogłoszenia referendum niepodległości-

wego w irackim Regionie Kurdystanu – poza wzrastającym poziomem destabilizacji w Syrii i Iraku – skłoniło Kurdów ich efektywne zaangażowanie w walkę z radykalnymi organizacjami islamskimi, szczególnie z tzw. Państwem Islamskim. Biorąc pod uwagę postępującą w pierwszych miesiącach od proklamowania tzw. Państwa Islamskiego ofensywę dżihadystów i trudności państw regionu oraz części społeczności międzynarodowej w jej zatrzymaniu, Kurdowie stali się kluczowym podmiotem w walce z terroryzmem. Sam udział Kurdów w walkach z islamskimi terrorystami w ich początkowej fazie nie był dla tej mniejszości oczywisty. Zostali oni zmuszeniu do podjęcia walk ze względu na ataki dżihadystów na zajmowanych przez nich terenach. Walki Kurdów z islamistami rozpoczęły się w listopadzie 2012 r. Nie był to w tym czasie ich jedyny wróg. Dwa miesiące później, w styczniu 2013 r. siły Kurdów musiały zmierzyć się z oddziałami lokalnych arabskich klanów, zaś w lutym z Wolną Armią Syryjską. Od wiosny 2013 r. dżihadyści, zaczęli podejmować już regularne działania przeciwko Kurdom w celu przejęcia zajmowanych przez tę mniejszość północnych obszarów Syrii i uzyskania dostępu do znajdujących się tam dwóch dużych pól roponośnych (Busse 2015). Do zaciętych starć doszło wówczas w rejonie Afrin. W połowie czerwca 2013 r. Oddziałom Samoobrony Ludowej (*YPG*) udało się usunąć islamistów z Ras al-Ain. Pomimo stałych ataków terrorystów, Kurdowie zachowali kontrolę nad kilkunastoma miastami na północy Syrii.

W sierpniu 2014 r. terroryści rozpoczęli operację w prowincji Niniwa w Iraku, zamieszkiwanej przez Kurdów, jazydów i chrześcijan. Po masakrze 500 jazydów Barack Obama podjął decyzję o prewencyjnych uderzeniach wymierzonych w dżihadyistów oraz o lotniczym wsparciu kurdyjskiej *Peszmergi* i irackich sił bezpieczeństwa. W nocy z 22 na 23 września 2014 r. lotnictwo Stanów Zjednoczonych współpracując z częścią państw arabskich, rozpoczęło bombardowanie pozycji zajmowanych przez terrorystów w Syrii. W działania międzynarodowej koalicji – po jej poszerzeniu m.in. o Turcję, a także włączeniu się do walk podmiotów spoza regionu – cały czas aktywnie angażowały się Oddziały Samoobrony Ludowej (*YPG*). To dzięki ich niekonwencjonalnym, partyzanckim metodom walki koalicja międzynarodowa rozpoczęła w 2015 r. proces wyzwolania kolejnych, okupowanych przez islamistów ośrodków miejskich w Syrii i Iraku. Jedyną w 2015 r. ważniejszą ofensywą tzw. Państwa Islamskiego było zajęcie w maju kontrolowanej przez reżim Baszara Al-Assada Palmiry. Ponadto bojownikom udało się uzyskać dostęp do roponośnych i gazonośnych pól w centralnych regionach Syrii (Kucharczyk b.d.). W pozostałych miesiącach tego roku dżihadyści już tylko tracili dotychczasowe strategiczne punkty okupowanego obszaru. W marcu zostali oni wyparci z miasta Tikrit (*Iraqi forces recapture* 2015). W następnym roku salaficy radykałowie utacili kontrolę: w lutym nad Ramadi (*Iraq Says...* 2016), w maju nad miastem Rutba (Morris, Salim 2017), w czerwcu nad Faludżą (Cockburn). W październiku 2016 r. rozpoczęła się wielka operacja wojsk irackich, której celem było odbicie Mosulu – ostatniego tak dużego ośrodka kontrolowanego przez tzw. Państwo Islamskie. Na skutek prowadzonych działań w styczniu 2017 r. wyzwolona została wschodnia część Mosulu. Kilka miesięcy później, 9 lipca premier Iraku Hajdar al-Abadi ogłosił wyzwolenie miasta spod okupacji dżihadystów.

Należy podkreślić, że w ramach międzynarodowej koalicji – niezależnie od istniejących antagonizmów i sprzeczności geopolitycznych – Kurdowie współpracowali ze zwolennikami reżimu w Syrii, centralnym rządem w Iraku, szyickimi i sunnickimi milicjami, wojskami Turcji i siłami państw zachodnich.

#### FUNKCJONOWANIE KURDÓW W REGIONIE BLISKIEGO WSCHODU

Podjętą próbę oceny wpływu wojny hybrydowej w Syrii na pozycję Kurdów w regionie Bliskiego Wschodu, a także udzielając odpowiedzi na postawione pytania badawcze należy stwierdzić po pierwsze, że zmiany geopolityczne na Bliskim Wschodzie, implikowane działaniami wojennymi w Syrii, przyczyniły się do wzrostu regionalnej pozycji Kurdów. Stali się oni liczącą się na Bliskim Wschodzie siłą ze względu na efektywne zwalczanie bojowników tzw. Państwa Islamskiego i zatrzymanie ich ekspansji. Przejmowanie przez dżihadystów kontroli nad kolejnymi częściami terytoriów Syrii i Iraku, niezwykła brutalność ich działań, a także poważne ryzyko „przelania się” niestabilności na pozostałe państwa regionu, zdecydowały o sojuszniczej wartości Kurdów. W tych warunkach żadne państwo na Bliskim Wschodzie – poza Syrią, Irakiem, Iranem i Turcją – w obawie przed wycofaniem się Kurdów z działań międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej oficjalnie nie kwestionowało ich proautonomicznych dążeń. Nie czyniły tego także Stany Zjednoczone, koncentrując się na finansowym, logistycznym i militarnym wsparciu Peszmergów. Wzrost międzynarodowej pozycji Kurdów był jednak krótkoterminowy. W dłuższej perspektywie należy uznać, że udział Kurdów w walce z tzw. Państwem Islamskim był traktowany instrumentalnie przez głównych graczy w regionie, a także Stany Zjednoczone Ameryki oraz Federację Rosyjską i związany z realizacją ich geopolitycznych interesów w regionie.

Konkludując, rolę Kurdów w rozbiciu struktur tzw. Państwa Islamskiego należy uznać za główny czynnik, który warunkował powrót do międzynarodowego dyskursu problemu autonomii, a nawet niepodległości Kurdów. Wykorzystując sprzyjające warunki geopolityczne w styczniu 2014 r. Kurdowie ogłosili autonomię regionu Rożawa w północnej Syrii. Dwa lata później wprowadzili tam system rządów federalnych. Biorąc pod uwagę słabość reżimu Baszara Al-Assada, który nie był w stanie odzyskać efektywnej władzy nad kontrolowanym przez Kurdów obszarem, można stwierdzić, że była to pierwsza od czasu utworzenia Regionu Kurdystanu w Iraku tak istotna jakościowo zmiana, świadcząca o wzroście regionalnej pozycji Kurdów.

Silną międzynarodową pozycję Kurdów należy uznać za wypadkową sprzyjających okoliczności regionalnych i interesów mocarstw. Z tych samych względów ulega ona zmianie. Wpływy Kurdów na Bliskim Wschodzie uległy ograniczeniu w 2018 r. Z jednej strony zdecydowały o tym wydarzenia w regionie, z drugiej działania i polityka samych Kurdów. Jak wspomniano, największym beneficjentem wydarzeń tzw. Arabskiej Wiosny i implikowanych przez nie zmian regionalnych jest Iran. Jego skutecz-



ność w umacnianiu pozycji na Bliskim Wschodzie, przejawiająca się marginalizacją polityczną sunnitów, rosnącymi wpływami w Iraku oraz silnym umocowaniem w Syrii pozwoliła temu państwu prezentować radykalną postawę wobec Kurdów i ich politycznych planów (Strachota, Lang 2017). Doszło do tego w warunkach osłabienia lub czasowego wycofania z gry regionalnych rywali, przede wszystkim Republiki Turcji i Arabii Saudyjskiej. W rezultacie, po przeprowadzonym we wrześniu 2017 r. w irackim Regionie Kurdystanu i na tzw. terenach spornych referendum niepodległościowym, rząd centralny w Iraku – przy patronacie Iranu – wysłał wojska federalne i Siły Mobilizacji Ludowej do spornego Kirkuku. W nocy z 16 na 17 października 2017 r. armia Iraku przy niewielkim oporze Kurdów odzyskała kontrolę nad Kirkukiem i pozostałymi obszarami, opanowanymi przez tę mniejszość w czasie walk z tzw. Państwem Islamskim (Surdel 2017). Utrata przez Kurdów dotychczas zajmowanych ziem pogorszyła pozycję gospodarczą Regionu Kurdystanu, a przede wszystkim skomplikowała jego funkcjonowanie w ramach Iraku, który dysponuje coraz silniejszą władzą centralną. Barzani nie mógł liczyć na wsparcie do niedawna współpracującej z nim Turcji czy sojusznicznych Stanów Zjednoczonych. Oba podmioty, zaskoczone nagle ogłoszonym referendum, nie poparły go w obawie przed destabilizacją regionu i rosnącymi wpływami Iranu. Referendum skrytykowało większość państw Bliskiego Wschodu. Ze sceptycyzmem wypowiadała się o nim także Unia Europejska.

Odnosząc się do sojuszu Kurdów i Stanów Zjednoczonych należy podkreślić, że jego charakter implikowany jest w dużej mierze przez dążenia Amerykanów do stabilizacji Bliskiego Wschodu. Stany Zjednoczone zapowiedziały, że pomimo zakończenia walk z tzw. Państwem Islamskim nadal będą wspierać Kurdów w regionie m.in. poprzez zbrojenie i szkolenie ich policji. Działania te mają zapobiec ponownemu przejęciu przez radykałów islamskich kontrolowanych przez Kurdów północnych obszarów Syrii (Orłowski, Stefanicki 2018, Smoleń 2019: 61-84). Powyższą deklarację Stany Zjednoczone wydały w styczniu 2018 r. po ataku Turcji na zajmowany przez Kurdów Afrin na północy Syrii. Tymczasem przed rozpoczętą przez Turcję w październiku 2019 r. operacją *Źródło Pokoju* i ataku na kontrolowaną przez opozycję syryjską Rożawę, Donald Trump wycofał wojska amerykańskie z granicy syryjsko-tureckiej. Władze Stanów Zjednoczonych dopiero po krytycznych reakcjach społeczności międzynarodowej zagroziły Republice Turcji sankcjami. Powyższe wydarzenia potwierdzają osłabienie Stanów Zjednoczonych w regionie, a także podważają ich sojuszniczą wiarygodność.

W rezultacie na Bliskim Wschodzie doszło do ukształtowania się osi Rosja–Turcja–Iran (Surdel 2017). Tym samym można uznać, że to Iran i Rosja będą mieć największy wpływ na kształt powojennej Syrii. Potwierdza to m.in. zorganizowane w listopadzie 2017 r. w Soczi spotkanie przywódców Iranu, Turcji i Rosji, dotyczące jej przyszłości. W styczniu 2018 r. państwa te wraz z Baszarem Al-Assadem rozpoczęły w Astanie rozmowy pokojowe z opozycją syryjską (Gibadło 2017). Do rozmów nie zostały zaproszone Stany Zjednoczone. Nie można wykluczyć, że Rosja ma aspiracje, aby przy współpracy z Iranem wpływać na bieg wydarzeń na całym Bliskim Wschodzie. Oceniając stanowisko Federacji Rosyjskiej wobec proautonomicznych dążeń Kurdów należy podkreślić, że jest ono ambiwalentne i niejednoznaczne. Kluczowa dla Rosji



jest jedynie współpraca z irackim Regionem Kurdystanu. Związała się ona w sektorze energetycznym i ma na celu jego zmonopolizowanie. Rosja zainteresowana jest także zachowaniem pewnego wpływu na Kurdów w Syrii i Iraku, bez jednoczesnego osłabiania partnerskich relacji z rządem centralnym w Iraku oraz zacieśniających się więzi z Iranem i Turcją (Surdel 2017). Analizując politykę zagraniczną Federacji Rosyjskiej w regionie Bliskiego Wschodu można stwierdzić, że jej celem jest maksymalizacja własnych interesów. Tym samym nie można wykluczyć, że aspiracje autonomiczne Kurdów prawdopodobnie będą w przyszłości przez to państwo instrumentalnie rozgrywane.

Geopolitycznej pozycji Kurdów nie należy analizować bez oceny ich działań. Jak wspomniano, nieprzemysłana decyzja o ogłoszeniu referendum niepodległościowego w irackim Regionie Kurdystanu i jego konsekwencje poważnie osłabiły regionalne wpływy tej mniejszości. Była to samodzielna inicjatywa Barzaniego i jego obozu politycznego, niekonsultowana z przedstawicielami pozostałych sił politycznych oraz Kurdami z Rożawy. Przyjęcie postawy konfrontacyjnej, a nie koncyliacyjnej wobec działaczy z innych partii, rywalizacja o wpływy, wzajemna krytyka i obwinianie o niepowodzenia, a także różnice programowe to najpoważniejsze błędy popełniane przez kurdyjskich polityków. Bez ich wyeliminowania, nawet przy zaistnieniu korzystnych warunków geopolitycznych, bardzo trudna będzie budowa jednego autonomicznego czy niepodległego Kurdystanu.

#### PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza potwierdza, że pozycja międzynarodowa Kurdów warunkowana jest przebiegiem wojny hybrydowej w Syrii i udziałem w niej mocarstw regionalnych oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki i Rosji, które rywalizują o strefy wpływów na Bliskim Wschodzie. Pozytywnie zweryfikowane zostało także założenie, zgodnie z którym zaangażowanie Kurdów w walkę z bojownikami z tzw. Państwa Islamskiego wpłynęło na krótkotrwały wzrost pozycji badanej mniejszości. Stała się ona wówczas kluczowym partnerem dla części państw regionu i zachodniej społeczności międzynarodowej.

W dłuższej perspektywie należy jednak uznać, że udział Kurdów w międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej został potraktowany instrumentalnie przez głównych graczy w regionie, a także Stany Zjednoczone Ameryki i Rosję. Od 2017 r. można bowiem zaobserwować osłabienie wpływów Kurdów na Bliskim Wschodzie. Niewykluczone, że kwestia autonomii czy niepodległości dla Kurdów powróci w kontekście dalszej geopolitycznej rywalizacji potęg regionalnych (Iran, Turcja), bądź podmiotu zewnętrznego (Rosja), aspirującego do kształtowania wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Drugi scenariusz zakłada ponowne podjęcie przez Kurdów starań na rzecz autonomii lub niepodległości przy zaistnieniu optymalnych warunków w regionie np.: osłabienia Iranu, upadku reżimu Baszara Al-Assada, destabilizacji Iraku czy większego zaangażowania Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Wezniejszej jednak musi dojść do konsolidacji politycznej tej mniejszości.

## Bibliografia

- Abbas A., Siwiec P. (2009), *Kurdowie i Kurdystan iracki*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Minorities at Risk Project, *Assessment for Kurds in Syria*, 30 March 2005, <https://www.refworld.org/docid/469f3ad71e.html> (dostęp: 09.08.2018)
- Atwan A. B. (2015), *Islamic State. The Digital Caliphate*, London: Saqi Books.
- Błaszczczyk C. (2019), *Rożawa: demokratyczny konfederalizm i myśl ustrojowa Demokratycznej Federacji Północnej Syrii*, Warszawa: C.H. Beck.
- Bocheńska J. (2011) *Kurdystan iracki – cierpliwe poszukiwanie wolności*, portal geopolityka.org 23.08, <http://www.geopolityka.org/analizy/joanna-bochenska-kurdystan-iracki-cierpliwe-poszukiwanie-wolnosc> (dostęp: 24.02.2012).
- Busse A. (2015), *Udział Kurdów w wojnie w Syrii*, Trzecia Droga 25.02, <http://3droga.pl/polityka/adam-busse-udzial-kurdow-w-wojnie-w-syrii/>, (dostęp: 9.08.2018).
- Cockburn P. (2016), *Isis in Fallujah: Iraqi forces end terrorist group's two-year occupation of city*, „Independent” 17.06, <http://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/isis-in-fallujah-iraqi-forces-end-terrorist-groups-two-year-occupation-of-city-a7088346.html> (dostęp: 25.06.2017).
- Cockburn P. (2015), *Państwo Islamskie*, Warszawa: PWN.
- Czerep J. (2015), „Kolonie” Kalifatu w Libii, w: Bil I., Gajda J., Otlowski T. (red.), *Wojna z Kalifatem*, Raport Specjalny Fundacji Amicus Europae, Warszawa, [https://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/RAPORT\\_SPECJALNY\\_FAE\\_Wojna\\_z\\_Kalifatem.pdf](https://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/RAPORT_SPECJALNY_FAE_Wojna_z_Kalifatem.pdf) (dostęp: 12.08.2018).
- Dobbins J., Jones S. G., *The End of a Caliphate*, „Survival. Global Politics and Strategy”, 59(3): 55-72, DOI: 10.1080/00396338.2017.1325596.
- Dzisiów-Szuszczkiewicz A. (2012), *Sukcesy i porażki „anatolijskiego tygrysa” – wyzwania dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Turcji*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 21: 67-85.
- Fiedler R. (2010), *Od przywództwa do hegemonii: Stany Zjednoczone wobec bliskowschodniego obszaru niestabilności w latach 1991-2009*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.
- Gibadło L. (2017), *Powojenną przyszłość Syrii ustali Rosja? (Komentarz)*, Defence 24, 22.11, <https://www.defence24.pl/powojenna-przyszlosc-syrii-ustali-rosja-komentarz> (dostęp: 15.08.2018).
- Giedz M. (2014), *Kurdowie we współczesnych społecznościach Bliskiego Wschodu*, „Przegląd Politologiczny” 1: 283-298, <https://doi.org/10.14746/pp.2014.19.1.18>.
- Gunes C. (2012), *The Kurdish national movement in Turkey: from protest to resistance*, London: Routledge.
- Holbrook D. (2015), *Al-Qaeda and the Rise of ISIS*, „Survival. Global Politics and Strategy” 57(2): 93-104, DOI: 10.1080/00396338.2015.1026070.
- Ilkowski F. (2011), *Dynamika rewolucji na Bliskim Wschodzie*, w: Danecki J., Sulowski S. (red.), *Bliski Wschód. Coraz bliżej*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Irak – Konflikt. Obalenie Saddama Husajna i instalacja władzy okupacyjnej w 2003 roku* (b.d.), „Stosunki Międzynarodowe”, <http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Irak,problemy,Konflikt> (dostęp: 23.02.2012).
- Iraq Says Fully Recaptured Ramadi From ISIS* (2016), „Haaretz” 09.02, <http://www.haaretz.com/middle-east-news/1.702297> (dostęp: 25.06.2017).
- Iraqi forces and militia seize most of Baiji refinery: officials* (2015), Reuters 15.10, <http://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-iraq-baiji-idUSKCN0S91GS20151015> (dostęp: 25.06.2017).

- Iraqi forces recapture government headquarters in Tikrit from Isis* (2015), *The Guardian* 31.03, <https://www.theguardian.com/world/2015/mar/31/iraqi-forces-recapture-government-headquarters-in-tikrit-from-isis> (dostęp: 25.06.2017).
- Jamsheer H. A. (2014), *Państwo i społeczeństwo w świecie arabskim: Niepowodzenie wzorców nacjonalistycznego i islamistycznego*, w: Marszałek-Kawa J., Piechowiak-Lamparska J. (red.), *Bliski Wschód w XXI wieku. Polityka – Społeczeństwo – Zmiana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Jomma F. (2001), *Kurdowie i Kurdystan*, Gdańsk: L&L.
- Jomma F. (2014), *Stosunek mniejszości etnicznych, narodowych i religijnych do wydarzeń Arabskiej Wiosny w Syrii*, „Przegląd Politologiczny” 1: 273-281, DOI: 10.14746/pp.2014.19.1.17.
- Kaciewicz M. (2017), *Kurdowie chcą niepodległości, ale mają zbyt wielu wrogów (Wyniki referendum)*, „Newsweek” 27.09, <http://www.newsweek.pl/swiat/polityka/sa-juz-wyniki-referendum-w-irackim-kurdystanie-92-proc-glosow-na-tak,artykuly,416565,1.html> (dostęp: 15.08.2018).
- Kaciewicz M. (2016), *Tarcza Eufratu, czyli po co Turcja weszła do Syrii?*, „Newsweek” 24.08, <http://www.newsweek.pl/swiat/dlaczego-turcja-weszla-do-syrii-misja-tarcza-eufratu,artykuly,395961,1.html> (dostęp: 29.08.2016).
- Kaczorowska M. (2011), *Syria – dyktatura o krok od demokracji*, w: Danecki J., Sulowski S. (red.), *Bliski Wschód. Coraz bliżej*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Kobierski Ł. (2015), *Dziwny sojusz – polityka USA wobec irackiego Kurdystanu*, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego 08.07, <https://pulaski.pl/dziwny-sojusz-polityka-usa-wobec-irackiego-kurdystanu/> (dostęp: 10.08.2018).
- Kobierski Ł. (2013), *Ugrupowania kurdyjskie w Syrii*, psz.pl, Portal Spraw Zagranicznych, 13.12, <http://www.psz.pl/116-bezpieczenstwo/lukasz-kobierski-ugrupowania-kurdyjskie-w-syrii> (dostęp: 14.08.2018).
- Koza A. (2016), *Amerykańsko – rosyjska rywalizacja: porównanie dotychczasowego zaangażowania obu mocarstw w konflikt w Syrii i Iraku*, *The Eagle Has Landed* 04.08, <http://theeaglehaslanded.pl/zaangazowanie-rosji-i-usa-w-konflikt-w-syrii-i-iraku/> (dostęp: 11.08.2018).
- Kucharczyk M. (b.d.), *„Podduszanie” przynosi efekty. Tak kurczy się „państwo” dżihadystów*, tvn24, <http://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/podduszanie-przynosi-efekty-tak-kurczy-sie-panstwo-dzihadystow,16,326> (dostęp: 25.06.2017).
- Kurpiewska-Korbut R. (2014), *Społeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Lalik K. (2009), *Kurdystan iracki u progu XXI wieku*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Lopez A. C. (2016), *The evolution of war: theory and controversy*, „International Theory” 8(1): 97-139.
- Morris L., Salim M. (2016), *Iraqi forces retake Rutbah from ISIS and eye Fallujah for next battle*, „The Washington Post” 19.05, [https://www.washingtonpost.com/world/iraqi-forces-retake-rutbah-from-isis-and-eye-fallujah-for-next-battle/2016/05/19/3cb32fad-33fe-43df-acba-0edb27865c91\\_story.html?utm\\_term=.62bc31eef66d](https://www.washingtonpost.com/world/iraqi-forces-retake-rutbah-from-isis-and-eye-fallujah-for-next-battle/2016/05/19/3cb32fad-33fe-43df-acba-0edb27865c91_story.html?utm_term=.62bc31eef66d) (dostęp: 25.06.2017).
- Orłowski M., Stefanicki R. (2018), *„Galazka oliwna” – turecka ofensywa przeciwko Kurdom w Syrii*, wyborcza.pl 21.01, <http://wyborcza.pl/7,75399,22926928,galazka-oliwna-turecka-ofensywa-przeciwko-kurdom-w-syrii.html> (dostęp: 15.08.2018).
- Orłowski M. (2018), *Turcja otwiera nowy front w Syrii i atakuje Kurdów w regionie Afrin. Rosjanie nie interweniują*, „Gazeta Wyborcza” 20.01, <http://wyborcza.pl/7,75399,22923348,turcja-zbombardowala-kurdow-w-syryjskim-miescie-afrin.html> (dostęp: 10.08.2018).
- Osiewicz P. (2016), *Bliskowschodni wymiar polityki zagranicznej Islamskiej Republiki Iranu*, w: Osiewicz P. (red.), *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu: uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, Warszawa: Difin.

- Otłowski T. (2017), *Bliski Wschód po upadku centrali Państwa Islamskiego*, „Pułaski Policy Papers” 17/2017, [https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Pulaski\\_Policy\\_Papers\\_Nr\\_17\\_17.pdf](https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Pulaski_Policy_Papers_Nr_17_17.pdf) (dostęp: 10.08.2018).
- Hodali D., Metzner I. D. (2014), *Państwo Islamskie nie pojawiło się znikąd. Zachód nie bez winy*, „Deutsche Welle” 21.12, <http://www.dw.com/pl/pa%C5%84stwo-islamskie-nie-pojawi%C5%82o-si%C4%99-znik%C4%85d-zach%C3%B3d-nie-bez-winy/a-18144034> (dostęp: 27.07.2016).
- Pietraś M. (2014), *Conflict dynamics in international relations*, w: Moraczewska A., Janicki W. (eds.), *Border conflicts in the contemporary world*, Lublin: Maria Curie-Skłodowska University Press.
- Pietraś M. (2013), *Uwarunkowania nowej jakości zbrojnych konfliktów wewnętrzpaństwowych/międzynarodowych*, „Rocznik Nauk Społecznych KUL” 5(41): 33-67.
- Piskorski M. (2014), *Zasoby stron konfliktu syryjskiego i ich dynamika w latach 2011-2013*, w: Potocki R., Piskorski M., Hładkiewicz W. (red.), *Fale Tunisami. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych.
- Pochyły P. (ed.) (2018), *Nations without state or states without nations*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Posch W. (2014), *Mocarstwowe aspiracje Iranu i Arabska Wiosna*, w: Potocki R., Piskorski M., Hładkiewicz W. (red.), *Fale Tunisami. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych.
- Reginia-Zacharski J. (b.d.), *Oblicza współczesnych konfliktów zbrojnych*, <http://www.kagero.eu/analizy-felietony-2/1830-oblicza-wspolczesnych-konfliktow-zbrojnych>, (dostęp: 26.04.2013).
- Repetowicz W. (2018), *Referendum w Kurdystanie. Krok do niepodległości?*, *Defence 24*, 27.08.2017, <https://www.defence24.pl/referendum-w-kurdystanie-krok-do-niepodleglosci-analiza/> (dostęp: 15.08.2018)
- Rojek K. (2014), *Syria w regionalnym układzie stosunków międzynarodowych*, w: Marszałek-Kawa J., Piechowiak-Lamparska J. (red.), *Bliski Wschód w XXI wieku. Polityka – Społeczeństwo – Zmiana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Rumelili B., Celik A. B. (2017), *Ontological insecurity in asymmetric conflicts: Reflections on agonistic peace in Turkey's Kurdish issue*, „Security Dialogue” 48(4): 279-296, DOI: 10.1177/0967010617695715.
- Sasnal P. (2018), *Sześć lekcji z Syrii*, „Polityka” 11.09, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1763106,1,syria-najkrwawsza-wojna-tego-stulecia.read>, (dostęp: 3.02.2019).
- Sawiński K. (2014), *Konflikt syryjski: od „kontrolowanego chaosu” do „wojny IV generacji”*, w: Potocki R., Piskorski M., Hładkiewicz W. (red.), *Fale Tunisami. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych.
- Smoleń K. (2020), *Geostrategiczne położenie Turcji w XXI wieku*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Smoleń K. (2019), *Operation Olive Branch*, „Facta Simonidis” 1(12): 61-84.
- Strachota K., Lang J. (2017), *Iracki Kurdystan – początek nowego kryzysu na Bliskim Wschodzie?*, *Ośrodek Studiów Wschodnich* 08.08, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-08-08/iracki-kurdystan-poczatek-nowego-kryzysu-na-bliskim-wschodzie> (dostęp: 14.08.2018).
- Surdel B. (2017), *Przyszłość Kurdystanu. Nowy kształt Bliskiego Wschodu?* „Analiza Centrum Stosunków Międzynarodowych” 10/2017, <https://csm.org.pl/wp-content/uploads/2017/10/CSM-ANALIZA-B.-Surdel-KURDYSTAN-10.2017.pdf>
- Syria – wojna domowa czy już konflikt międzynarodowy?* (b.d.), [http://www.wiadomosci24.pl/artykul/syria\\_wojna\\_domowa\\_czy\\_juz\\_konflikt\\_miedzynarodowy\\_236134.html](http://www.wiadomosci24.pl/artykul/syria_wojna_domowa_czy_juz_konflikt_miedzynarodowy_236134.html) (dostęp: 17.07.2012).

- Szkudlarek M. (2014), *Rola czynnika kurdyjskiego w syryjskiej wojnie domowej*, „Przegląd Polityczny” 1: 299-313, DOI:10.14746/pp.2014.19.1.19.
- The Treaty of Peace Between The Allied And Associated Powers and Turkey, Signed At Sèvres* (1920), August 10, [https://wwi.lib.byu.edu/index.php/Section\\_I\\_Articles\\_1\\_-\\_260](https://wwi.lib.byu.edu/index.php/Section_I_Articles_1_-_260) (dostęp: 4.06.2020).
- Treaty of Peace with Turkey Signed at Lausanne* (1923), July 24, [https://wwi.lib.byu.edu/index.php/Treaty\\_of\\_Lausanne](https://wwi.lib.byu.edu/index.php/Treaty_of_Lausanne) (dostęp: 4.06.2020).
- Vacuum of uprising gives Syria Kurds rare freedom in western Kurdistan* (2012), „Ekurd Daily” 24.08, <https://ekurd.net/mismas/articles/misc2012/8/syriakurd600.htm> (dostęp: 13.08.2018).
- Vignal L. (2017), *The changing borders and borderlands of Syria in a time of conflict*, „International Affairs” 93(4): 809-827, <https://doi.org/10.1093/ia/iix113>.
- Wejksznar A. (2010), *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie sala-fickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.
- Wejksznar A. (2017), *Ewolucja zagrożenia terrorystycznego na Bliskim Wschodzie w 2016 roku*, „Przegląd Strategiczny” 10: 497-509, DOI : 10.14746/ps.2017.1.26.
- Wejksznar A. (2016), *Państwo islamskie: narodziny nowego kalifatu?*, Warszawa: Difin.
- Woźniak-Bobińska M. (2018), *Polityka zagraniczna Syrii*, w: Woźniak-Bobińska M., Solarz A. M. (red.), *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, Warszawa: Scholar.
- Zdanowski J. (2011), *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Kraków: Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

**Dr Kinga Smoleń**, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ([kinga\\_smolen@onet.eu](mailto:kinga_smolen@onet.eu))

**Słowa kluczowe:** Kurdowie, wojna hybrydowa w Syrii, Bliski Wschód, pozycja Kurdów w regionie Bliskiego Wschodu

**Keywords:** Kurds, hybrid war in Syria, Middle East, status of the Kurds in the Middle East

#### ABSTRACT

*The aim of this article is to analyze the impact of hybrid war in Syria on the status of the Kurds in the Middle East. To begin with, the Syrian War constitutes an independent variable of the Kurds' position within the scope of this analysis. The ongoing warfare is considered as a determining variable due to several factors, including the changing approach of Bashar al-Assad's regime towards the Kurdish minority, the role of third parties implicated in the conflict, in particular Iran, Turkey and the US, as well as the geopolitical influence of the Islamic State's aggression in Syria. Secondly, the article attempts to "gauge" or determine the status of the Kurds in the Middle East resulting from the abovementioned phenomena. Thirdly, in the context of the previous point, it is relevant to demonstrate the actions taken by the Kurds themselves in terms of their plans and objectives, their success against jihadists, and their relations with important local players and with the US.*

*The following research questions are formulated in the course of the presented considerations: has the status of the Kurds in the region improved as a result of the ongoing warfare in Syria and*

*have they eventually become a noteworthy actor in the conflict, or rather, have they been marginalized, with the problem of Kurdish autonomy in Syria deemed no longer relevant? Does the war in Syria imply the position of the Kurds in the Middle East, and is it significantly influenced by the rivalry of regional and extra-regional powers?*

*The article investigates two research hypotheses. 1) The international position of the Kurds is significantly influenced by the involvement of regional powers as well as the United States and Russia in a hybrid war in Syria, which should be considered a manifestation of their geopolitical rivalry in the Middle East. 2) The involvement of the Kurds in combat against fighters from the so-called Islamic State caused a short-term increase in the international position of this minority. In the long term, the fight between Kurds and jihadists was instrumentally treated by the main „players” in the region as well as the United States and Russia and related to the implementation of their geopolitical interests.*